

## ŚWIADECTWO

Język na Wincentyńskich Dniach Młodzieży nie był barierą, ponieważ już na początku poznaliśmy, że celem tego wydarzenia jest nasz udział- spotkanie jako Rodziny Wincentyńskiej.

Wraz z moją grupą, przygotowaliśmy adorację w kaplicy dla krajów hiszpańskojęzycznych. Kiedy prowadziliśmy ten moment modlitwy, coś powiedziało mi „Zaśpiewaj”. Poczułem, że muszę to zrobić, i zrobiłem to. To był pierwszy raz, kiedy śpiewałem do mikrofonu. Był to bardzo szczególny moment i mogę z pewnością powiedzieć, że Duch Święty był obecny w tym miejscu.

Jedną z wskazówek jakie otrzymałem podczas Wincentyńskich Dni Młodzieży i która na zawsze pozostanie w moim sercu, to że Pan daje siłę, działa dynamicznie w sercach. Nawet gdy myślimy, że nie mamy nic do zaoferowania innym, w nas jest coś, czym możemy podzielić się z braćmi.

Od tego momentu, zacząłem analizować moje talenty, dary i zastanawiać się nad pytaniami: Dlaczego się boję? Ktokolwiek mnie potrzebuje? Czy daję z siebie wszystko, by pomagać innym? Zapraszam również was do zastanowienia się nad tym i wkładania w służbę Kościołowi wszystkich talentów i darów, jakim Bóg was obdarzył.

**Ranyel Paula**

**Wincentyńska Młodzież Maryjna, Dominikana**